

Unia będzie negocjować z Białorusią umowę o ułatwieniach wizowych

28 lutego Rada Unii Europejskiej zdecydowała, że Komisja Europejska (KE) może rozpocząć rozmowy z władzami białoruskimi na temat zawarcia umów o ułatwieniach wizowych i readmisji. Ma to być krok w stronę społeczeństwa białoruskiego, przybliżający Białorusinów do możliwości uzyskania uproszczonego wjazdu do strefy Schengen. Nie wydaje się jednak, by w obecnej sytuacji politycznej, wobec pogorszenia się relacji na linii Bruksela–Mińsk w związku z przebiegiem ubiegłorocznych wyborów prezydenckich na Białorusi, negocjacje te mogły się szybko zakończyć.

Pakiet łączący ułatwienia wizowe z kwestiami readmisji jest podstawowym instrumentem UE stosowanym wobec krajów trzecich, mającym ułatwić obywatelom tych państw otrzymanie wizy schengenńskiej, nakładającym na nie jednocześnie zobowiązania w zakresie przyjmowania nielegalnych migrantów. W praktyce najważniejszym ułatwieniem jest obniżenie ceny wizy z 60 do 35 euro. Na wschodzie takie umowy funkcjonują już w relacjach z Rosją, Ukrainą, Mołdawią oraz Gruzją (od 1 marca br.).

Komisja Europejska jeszcze w listopadzie 2010 roku zwróciła się do Rady z prośbą o udzielenie mandatu negocjacyjnego do rozmów z Białorusią. Po wydarzeniach grudniowych wewnątrz UE zastanawiano się, czy w obecnej sytuacji politycznej należy prowadzić jakiegokolwiek negocjacje z władzami białoruskimi. Przeważała jednak opcja, że takie rozmowy należy podjąć, gdyż ułatwienia wizowe będą wyrazem wsparcia dla społeczeństwa białoruskiego. Jednak ponieważ to władze państwowe, a nie społeczeństwo biorą na siebie określone zobowiązania (łącznie z tymi z zakresu ochrony praw człowieka) nie wydaje się, żeby te rozmowy mogły się szybko zacząć, a tym bardziej – mogły doprowadzić do podpisania umów. <mja>